



RPW/6325/2024 P
Data: 2024-03-18

Ks. dr hab. Andrzej Draguła, prof. US
Instytut Nauk Teologicznych
Uniwersytet Szczeciński

Zielona Góra, 13.03.2024 r.

Recenzja
w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego
dr. Piotrowi Koprowskiemu
w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie polonistyka

1. Podstawa prawna

Działając na podstawie art. 221 ust. 5 ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* z dnia 20 lipca 2018 r., Rada Naukowa Dyscypliny Polonistyka UAM w dniu 29 listopada 2023 r. uchwałą nr 3/2023/2024 [zmienioną uchwałą nr 4/2023/2024] powołała komisję habilitacyjną w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego dr. Piotrowi Koprowskiemu, włączając do niej niżej podpisanego recenzenta.

Podstawę prawną zleconej recenzji stanowi art. 221 ust. 8 wyżej wspomnianej ustawy, zgodnie z którym przedmiotem recenzji udzielenie odpowiedzi na pytanie, „czy osiągnięcia naukowe osoby ubiegającej się o stopień doktora habilitowanego odpowiadają wymaganiom określonym w art. 219 ust. 1 pkt 2”. Według tego artykułu ustawy, stopień doktora habilitowanego nadaje się osobie, która „posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny”, w tym co najmniej – alternatywnie – monografię naukową, cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych, zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub artystyczne.

Należy w tym miejscu wskazać, iż zgodnie z wykładnią Rady Doskonałości Naukowej przedmiotem recenzji *sensu stricto* jest jedynie wydanie opinii dotyczącej dyspozycji zawartej w art. 219 ust. 1 pkt 2, z jednoczesnym pominięciem dyspozycji zawartej art. 219 ust. 1 pkt 3, a więc wydania opinii, czy kandydat „wykazuje się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej”. Zgodnie z wykładnią RDN-u, „W konsekwencji [...] na przedmiotową opinię nie powinna wpływać ocena, czy osoba ubiegająca się o nadanie stopnia doktora habilitowanego wykazuje się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej, jak i ocena osiągnięć dydaktycznych, organizacyjnych, czy też popularyzujących naukę” [Rada Doskonałości Naukowej, *Recenzje w postępowaniach o awans naukowy*, 2022, s. 12]. Należy zauważyć, iż pogląd ten podzielany jest także w doktrynie: „[...] zadaniem recenzenta jest jednoznaczne stwierdzenie, czy dorobek habilitanta wnosi istotny wkład w rozwój dyscypliny. Spełnianie pozostałych kryteriów ustawowych

leży natomiast po stronie całej komisji habilitacyjnej i ostatecznie organu rozstrzygającego o nadaniu lub odmowie nadania stopnia” [A. Jakubowski (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, Warszawa 2023]. Za odpowiedź Rady Doskonałości Naukowej na przedstawioną jej wątpliwość, czy przedmiotem recenzji jest także druga przesłanka ustawowa (istotna aktywność naukowa), należy więc w konkluzji przyjąć, że „Przepisy [...] nie przewidują formułowania konkluzji recenzji od oceny spełnienia tej przesłanki przez recenzentów. Przesłanka ta winna być oceniana przez komisję habilitacyjną *in gremio*” [Rada Doskonałości Naukowej, *Szkolenie z zakresu postępowania o awans naukowy*, 13 marca 2023 r., *Odpowiedzi na pytania skierowane przez uczestników szkolenia*, slajd 26].

Zgodnie z przedstawioną wyżej interpretacją, niżej podpisany recenzent przedstawi jedynie konkluzję co do pierwszego kryterium (znaczny wkład w rozwój dyscypliny) oraz uwagi co do spełnienia drugiego kryterium (istotna aktywność naukowa) jako głos w dyskusji.

2. Sylwetka naukowo-dydaktyczna habilitanta

Dr Piotr Koprowski w roku 2000 ukończył studia na kierunku historia na Uniwersytecie Gdańskim, natomiast stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie historii uzyskał w roku 2005 na tymże samym uniwersytecie (Wydział Filologiczno-Historyczny). Od dnia 1 października 2006 jest zatrudniony na stanowisku adiunkta w Instytucie Historii na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Gdańskiego (najpierw Zakład Historii Myśli i Kultury Politycznej, następnie Zakład Historii XIX wieku). Z dostarczonej dokumentacji nie wynika, aby wcześniej starał się o uzyskanie stopnia doktora habilitowanego.

3. Ocena osiągnięć naukowych w aspekcie stopnia wkładu w rozwój dyscypliny polonistyka

Podejmując się poniższej oceny, należy mieć na względzie, iż habilitant wskazał we wniosku polonistykę jako dyscyplinę, w której pretenduje do uzyskania stopnia doktora habilitowanego, chociaż jego dotychczasowa kariera naukowa, w tym tematyka pracy doktorskiej oraz zatrudnienie w Instytucie Historii, wskazują na historię jako dyscyplinę, w której się dotąd specjalizował. Słownik języka polskiego definiuje polonistykę jako „naukę zajmującą się literaturą polską, językiem polskim, ich historią i stanem współczesnym”. Wydaje się jednak, iż takie zdefiniowanie wskazujące wyłącznie na dwa kryteria – językoznawcze i literaturoznawcze – wyraźnie zawęża rozumienie polonistyki jako dyscypliny nauki. Ryszard Koziotek zauważa: „W najbardziej lapidarnym uproszczeniu polonistyka jako dyscyplina naukowa powinna badać «polszczyznę», przez który to przedmiot rozumiem wszelkie manifestacje kulturowe, których medium jest język polski, łącznie z nim samym, czyli polszczyznę jako repertuarem jej odmian współczesnych i historycznych”. Ten literaturoznawca i rektor Uniwersytetu Śląskiego przypomina, że wybitni badacze literatury polskiej „w swoich wielkich pracach postrzegali język i literaturę polską jako składnik i pryzmat postrzegania procesów i zjawisk historycznych, społecznych, ekonomicznych”. W konkluzji Koziotek stwierdza, iż „podobnie metodologia badań polonistycznych wykraczała i wykracza poza językoznawstwo i literaturoznawstwo” [R. Koziotek, *Polonistyka jako powinność*, „Forum Akademickie”, 22.12.22 r.]. Sam będąc teologiem zorientowanym w swoich badaniach kulturowo, niżej podpisany recenzent

podziela taką właśnie metodologiczną wizję polonistyki, przyjmując ją jednocześnie jako punkt odniesienia w ocenie osiągnięć naukowych habilitanta.

3.1. Monografia naukowa

Zgodnie z zapisem ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* habilitant zobowiązany jest przedstawić co najmniej jedną monografię naukową jako jedno z osiągnięć naukowych posiadanych w swoim dorobku. Monografią tą jest książka pt. *Między sacrum a profanum. Biografia intelektualna Janusza Stanisława Pasierba* [Wydawnictwo „Bonus Liber”, Rzeszów 2019, wyd. II, ss. 644]. Przedmiotem monografii jest postać ks. Janusza Stanisława Pasierba (1929-1993), księdza diecezji pelplińskiej, teologa, historyka sztuki, poety i eseisty.

Sam autor zdefiniował gatunkowo prezentowaną monografię jako „biografię intelektualną”, nie proponując jednak precyzyjnego określenia, co przez nią rozumie. Typ biografii intelektualnej bardzo dobrze znany jest w biografistyce i można go określić jako próbę „odtworzenia dynamiki umysłowych inspiracji” [Marta Wyka] bohatera danej biografii. Habilitant pisze o swoim bohaterze, że „przejawiał żywe zainteresowanie różnorodnymi ideami społeczno-filozoficznymi oraz duchowo-religijnymi i zawsze – przynajmniej w jakimś sensie je wyzyskiwał”. Autor tropi te idee, myślowe i duchowe źródła, kulturowe i historyczne konteksty, które „utworzyły” Pasierba kapłana i Pasierba twórcę, rozpoznaje i rekonstruuje Pasierbowy „porządek sensu, tego, co stanowi o jego swoistości, tożsamości” [s. 9]. Autor deklaruje: „Niniejsza praca stanowi próbę przedstawienia podstawowych treści, problemów, które Pasierb z racji samej swej chrześcijańskiej wymowy i charakteru zakłada, i które jako założone oraz w określonym stopniu explicite wyrażone, obecne są we wszystkich przejawach” [s. 9-10]. Autor ma świadomość trudności, jaką jest „niesystemowy charakter spuścizny Pasierba”, jej różnorodność oraz fragmentaryczność, co może budzić zasadną wątpliwość w odniesieniu do możliwości zrekonstruowania całościowego i spójnego obrazu światopoglądu Pasierba.

Ideowy kształt biografii intelektualnej Pasierba autor zawarł w tezie tytułowej *Między sacrum a profanum*. Na marginesie można zauważyć, że habilitant popadł już w niejaką manierę, którą jest wyzyskiwanie w tytułach formuły zaczynającej się od przyimka „między”: *Między sacrum a profanum*, *Między podmiotowością jednostkową a oddziaływaniem społecznym*, *Między realnym sensem a odczuciem autentyczności*, *Między rozpaczą a nadzieją*. Ta konstrukcja zapewne pozwala autorowi na określenie granic przyjętej ramy interpretacyjnej czy też wskazanie na funkcjonowanie przeciwstawnych sobie czynników, swoiste rozpięcie między dwoma działającymi faktoremami. W przypadku omawianej monografii takimi faktoremami, które ukształtowały życie jej bohatera, czyli ks. J.St. Pasierba, ma być sacrum i profanum. Kategorie te zasadniczo nieznane są teologii, to znaczy – nie pochodzą z jej porządku przedmiotowego i metodologicznego. Są one jednak – zwłaszcza kategoria *sacrum* – z powodzeniem wyzyskiwane w naukach humanistycznych, jak filozofia, religiologia, a także literaturoznawstwo, by przywołać choćby pracę Zofii Zarębianki pt. *Czytając sacrum*, artykuł Stefana Sawickiego pt. *Sacrum w literaturze* czy też pracę zbiorową pod tym samym tytułem wydaną na KUL-u w roku 1983. Ten trop badawczy nad literaturą ma już swoją ugruntowaną tradycję.

Koprowski we wstępie zauważa: „Swoistość Pasierbowej myśli polega w dużej mierze na tym, iż zasadniczym punktem samookreślającego ją odniesienia jest sacrum” [s. 12]. Autor przyjmuje,

że to właśnie odniesienie do tego, co sakralne „stanowi treściową eksplikację stosunku Pasierba do świata i do samego siebie” [s. 12]. Autor – jak się wydaje – przyjął rozumienie terminu *sacrum* jako oczywiste, skoro nie zaproponował ani własnej, ani zapożyczonych definicji *sacrum*. Można powiedzieć, że na użytek monografii Koprowski definiuje *sacrum* niejako „w rozproszeniu”. Autor przyjmuje tę kategorię jako fundamentalną dla rozpoznania apriorycznej relacji Pasierba do świata i żyjącego w tym świecie człowieka. Ta relacja ma właściwy dla człowieka wierzącego charakter religijny, wzmocniony dodatkowo poprzez kapłańską samoświadomość Pasierba. Przyjęcie takiej perspektywy jako *de facto* jedyne go klucza hermeneutycznego dla czytania twórczości Pasierba prowadzi autora do wyznaczenia dwóch płaszczyzn relacji: Bóg – człowiek oraz jednostka ludzka – Stwórca. To one określają strukturę monografii. Po rozdziale I, który wskazuje na szeroki kontekst życia i twórczości Pasierba, autor przedstawia swoją analizę w czterech kolejnych rozdziałach, przy czym rozdział II (*Bóg – „zakochany poeta”*) i II (*Człowiek – partner Stwórcy*) koncentrują się na szerokim zdefiniowaniu tych podmiotów, a rozdział III (*Kultura – pomost między „widzialnym” a „niewidzialnym”*) i IV (*Świat społeczno-polityczny*) eksplorują relacje ustanowione przez te podmioty.

Trzeba jednak zauważyć, iż *sacrum* Pasierbowe nie jest nieokreślone, mgławicowe, bezosobowe, uogólnione. To *sacrum* przybiera postać Boga osobowego, Boga objawionego i objawiającego się, właściwego dla tradycji judeo-chrześcijańskiej, a także – szczególnie – osoby Jezusa Chrystusa, z którą Pasierb wchodzi w osobliwą więź, a która wynika z jego statusu jako osoby duchownej. Nie chodzi więc tutaj jedynie o judeochrześcijański – habilitant przejawia niejaką predylekcję do używania ego terminu – sztafaż, ale o osobistą relację, wiarę w Boga, wzmocnioną kapłańską tożsamością. W odczuciu recenzenta, jakkolwiek kategoria *sacrum* okazuje się operatywna, to jest ona niewystarczająca. Zapewne autor monografii powstrzymywał się od interpretacji w tych kategoriach ze względu na to, iż jako humanista nie czuł się kompetentny, by wkraczać w przestrzeń teologiczną.

Zaproponowana struktura monografii odzwierciedla uniwersum zainteresowań intelektualnych Pasierba, które układają się w kwadryptyk: Bóg – człowiek – kultura – życie społeczno-polityczne. Oczywiście, można by nad tym układem dyskutować, stawiając na przykład pytanie o zasadność umiejscowienia rozważań o Kościele w rozdziale dotyczącym życia społeczno-politycznego. Być może podział wielkich objętościowo rozdziałów na punkty lepiej by uzasadnił choćby obecność kwestii kościelnej w rozdziale IV.

We wszystkich pięciu rozdziałach monografii autor stosuje tę samą metodologię historyka idei, tropiciela zależności, by nie powiedzieć – archeologa intelektualnych konstelacji, które stanowią źródło czy inspirację dla Pasierba. Habilitant wskazuje na bezpośrednie i pośrednie zależności, które można rozpoznać w twórczości pelplińskiego uczonego. Sam zresztą przyznaje to w Zakończeniu: „Nie chodzi tutaj jedynie o jej [tj. myśli Pasierba] bezpośrednie odwołania do dzieł określonych teologów, kulturoznawców czy też historyków idei, ale także pośrednie czerpanie ze specyficznych tradycji kulturowych” [s. 573]. Te drugie – jako mniej oczywiste – są bardziej dyskusyjne. Tam, gdzie Pasierb – zwłaszcza w swoich esejach – wprost odwołuje się do swoich intelektualnych i duchowych nauczycieli i mentorów, tam autor opracowania rozbudowuje i omawia istniejące między nimi koneksje. Tak dzieje się choćby w rozdziale III, gdzie autor szeroko

rekonstruuje te twórcze związki między Pasierbem a Erazmem z Rotterdamu, Jerzym Zawieyskim, Janem XXIII, Albertem Schweitzerem i wieloma innymi.

Autor podejmuje się jednak także bardziej ryzykownych rekonstrukcji i proponuje jedynie prawdopodobne dyskusje między Pasierbem a innymi intelektualistami. Przykładem może być „dyskusja” Pasierba z teologią wyzwolenia, o której Koprowski pisze tak: „Pasierb zastąpiłby, jak można sądzić, teologię wyzwolenia przez swoistą teologię tworzenia” [s. 543]. Autor wskazuje także na wiele podobieństw, które są bardziej domyślne niż oczywiste. Koprowski pisze na przykład „Zbliżone do Pasierbowego ujęcia specyfiki problemu zbawienia są również rozważania Paula Tillicha (1886-1965)” [s. 498]. W ten sam sposób Autor wprowadza poglądy Dietricha Hildebrandta czy Tomasza Halika i wielu innych. W sposób oczywisty, to raczej ideowe podobieństwa (zresztą czasami postsynchroniczne) niż pokrewieństwa. Recenzent nie czyni jednak z tego formalnego zarzutu. Jest to bowiem koncepcja, która się broni jako poszerzeniu spectrum interpretacyjnego, a zwłaszcza jako wskazanie na owe szersze nurty intelektualne, teologiczne i kulturowe, z których wyrasta Pasierb, choć niekoniecznie bezpośrednio z konkretnych twórców, o co można by się spierać.

Czy wstępne zamierzenie autora monografii zostało zrealizowane z sukcesem? Na pytanie to recenzent odpowiada pozytywnie, choć nie bez wątpliwości. Jako *obiectum formale* zaproponowanej analizy autor przyjął „rozpięcie” myśli Pasierba między sacrum a profanum, co prowadzi go do konstatacji, iż „centralną kategorią biografii intelektualnej Pasierba [...] jest zjawisko i zarazem proces «krzyżowania» się różnorodnych idei” [s. 573]. Wartością monografii jest nie tylko rekonstrukcja źródeł i zależności, ale i systematyzacja myśli Pasierba, czemu – dodajmy – sprzyjałby bardziej szczegółowy podział struktury książki. W konkluzji można za autorem przyznać, iż dla Pasierba nie było takiej sfery życia, która wymykałaby się spod – jeśli nie zależności, to przynajmniej – optyki sacrum. O ile w kwestii relacji osobistych człowiek – Bóg wydaje się to oczywiste, o tyle w przypadku kwestii społeczno-politycznych jest to mniej jednoznaczne. Dla Pasierba nie było jednak sfer wyłączonych od relacji z Bogiem (z sacrum). Autor przekonująco tę tezę udowodnił.

Pozostaje pytanie o *obiectum materiale* przedstawionej analizy. Autor opiera swoją monografię przede wszystkim na twórczości eseistycznej Pasierba z mniejszą obecnością jego twórczości poetyckiej. Jest to o tyle oczywiste, że w eseju poglądy i intelektualne zależności Pasierba zostają sformułowane *expressis verbis*. Wiele kwestii zostało tam wyrażonych wprost. W poezji, która postuluje się „językiem zagęszczonym”, jest to o wiele trudniejsze do wydobywania. Nie znaczy to, że poezji nie ma, o czym świadczy zwłaszcza rozdział IV poświęcony kulturze. To zrozumiałe, że autor nie napisał o wszystkich składowych intelektualnej spuścizny Pasierba. Z racji oczywistych niżej podpisanego recenzenta interesowałoby choćby głębsze i szersze dotknięcie tożsamości kapłańskiej Pasierba i jej ujawnianie się w twórczości tego bądź co bądź nie tylko historyka czy poety, ale także, a właściwie – przede wszystkim – księdza. Można by tutaj wspomnieć choćby o eseju pt. *Ksiądz – istota nieznaną*, w którym Pasierb odwołuje się do tzw. powieści katolickiej, do Bernanosa, a zwłaszcza do powieści katolickiej z kręgu francuskojęzycznego epoki Soboru Watykańskiego II.

W jaki sposób monografia habilitanta wpisuje się w badania nad spuścizną ks. Janusza St. Pasierba? Odpowiedź na to pytanie napotyka na pewne trudności. Otóż jako podstawowe osiągnięcie habilitant przedstawił monografię wydaną w roku 2019, a jest to już II jej wydanie. Przepisy w żaden sposób nie określają daty wydania monografii mającej być podstawą do wniosku habilitacyjnego. Nie musi być „świeża”. Nie da się jednak zignorować, iż wniosek procedowany jest

w roku 2024, a od I wydania omawianej monografii badania nad Pasierbem zostały także podjęte przez innych badaczy. Wystarczy wskazać na dwutomową pracę Agnieszki Laddach wydaną w latach 2019-2020 oraz na monografię „...ważniejsze od szczęścia”. *Wiara i kultura w dorobku pisarskim* ks. Janusza St. Pasierba Agnieszki Nowak z roku 2019. Trzeba też zauważyć, że autor nie podejmuje nigdzie dyskusji, polemiki z autorami innych, wcześniejszych monografii dorobku Pasierba, które ukazały się przed I wydaniem monografii Koprowskiego, jak praca Wojciecha Kudyby czy Tomasza Tomasika, którego próżno szukać w indeksie osób. To ignorowanie istniejącej już i jednocześnie bardzo bogatej literatury przedmiotu wydaje się niezrozumiałe i należy uznać za błąd metodologiczny. Czyżby autor chciał napisać książkę „bezpieczną”, bez kontrowersji i pytań?

3.2. Inne osiągnięcia naukowe

Liczba mnoga zastosowana przez ustawodawcę zobowiązuje recenzenta do wskazania przynajmniej jeszcze jednego – prócz monografii – osiągnięcia stanowiącego znaczny wkład w rozwój dyscypliny. W ocenie recenzenta kryterium to spełnia monografia pt. *Między realnym sensem a odczuciem autentyczności. Poezja polska po 1989 roku (w oglądzie historyka idei)* [Wydawnictwo „Bonus Liber”, Rzeszów 2022, ss. 274]. W omawianej publikacji autor przyjmuje swój ulubiony punkt widzenia, jakim jest spojrzenie historyka idei. Interesuje go literatura, a w tym przypadku – poezja „jako zjawisko kulturowo-społeczne” [s. 8]. Jak sam deklaruje, „dąży do obiektywnego opisu otaczającej go rzeczywistości, nie rezygnując przy tym z próby zrozumienia i «zracjonalizowania» wszelkiego rodzaju emocji, stanów ducha pojawiających się na kartach dzieł poetyckich” [s. 8]. Z tej właśnie perspektywy badawczej habilitant analizuje poezję polską powstałą po roku 1989. Analityczny punkt widzenia autor definiuje jako poszukiwanie znamion realności i autentyczności w twórczości współczesnych polskich poetek i poetów. Jak sam zastrzega, chodzi o takie odczytanie, które wyprzedza czy ubiega badania literaturoznawcze.

Punktem wyjścia jest dla autora monografii – czemu poświęcony jest rozdział I – jest konstatacja o kryzysie współczesnej poezji, z którą to opinią autor się nie zgadza. Według niego mamy bowiem do czynienia z wyzwaniem, ale i szansą [s. 47], jaką jest rozpoznanie nowych motywów, idei, wątków czy rozwiązań formalnych. Będąc historykiem idei, autor rozpoznaje sytuację współczesnej poezji w kontekście nie tylko relacji, jaka zachodzi między tekstem a jego autorem, ale w konstelacji dokonujących się zmian ideowych. W kolejnych trzech rozdziałach autor spogląda na poezję z trzech perspektyw: zaangażowania społecznego, relacji do tradycji i modernizacji oraz duchowości poetyckiej.

Istotną wartością tej monografii jest fakt, iż autor – prócz znanych poetyckich nazwisk – przywołuje autor mniej znanych szerszemu pokoleniu, a jednak ważnych z punktu widzenia zjawisk, z jakimi spotykamy się w poezji współczesnej. Autor podejmuje się swoistej apologii tych poetów, których określa mianem „nierozpoznanych”. Uważa bowiem, że często nie radzi sobie z nimi klasycznie rozumiane literaturoznawstwo czy krytyka literacka. Przykładem dla niego są także pokonkursowe antologie poezji, które – jak zauważa autor – „zaczynają się jakby wcześniej”, są bowiem odzwierciedleniem jakiegoś ładu społecznego. Po wtóre, bardzo często docierają do czytelników szybciej i bezpośrednio, bez pośrednictwa dyskursu krytyków i literaturoznawców.

Autor omawia w kluczy historii idei twórczość takich poetów jak Zbigniew Radostaw Szymański, Jerzy Stefan Feliksiak, Kazimierz Nowosielski, Wiesław Trzeciakowski, Jerzy Suchank,

Anna Piwkowska, Mirosław Słapik, Zygmunt Lubicz-Zalewski, Zuzanna Maria Zdanowska, Karol Graczyk, Dorota Bachman, Jarosław Mikołajewicz, Jan Belcik, Małgorzata Lebda i wielu, wielu innych. Są wśród nich poeci już uhonorowani nagrodami literackimi, znani szerszemu gronu czytelników i zupełnie nieznani, być może nawet krytykom i literaturoznawcom. Są tacy, którzy debiutowali jeszcze w międzywojniu i tacy, których debiut poetycki przypada na wiek XXI. Nie ulega wątpliwości, iż już sama analiza twórczości tak wielu poetów, zauważenie ich literackiej osobności, dostrzeżenie obecności w ich poezji wielu toposów i wątków jest pracą niezwykle cenną. Autor bada twórczość tych poetów jako liryczne odbicie rzeczywistości, ukazując jednocześnie ich zmaganie się z poetyckim warsztatem. Być może książka Koprowskiego jest dla wielu z analizowanych poetów pierwszym sygnałem od kogoś, kto dostrzega ich poetyckie i społeczne istnienie.

Z punktu widzenia dyscypliny, jaką reprezentuje recenzent, a więc teologii, najbardziej interesujący okazał się rozdział dotyczący duchowości poetyckiej czy też raczej duchowości w poezji współczesnych twórców. Duchowość autor rozumie jako przekraczanie siebie, transcendentne wyrastanie ponad własne „ja”, a jednocześnie poszukiwanie immanentnej relacji, w jaką poeci wchodzi z Bytem. „Zbliżanie tego, co odległe, przenoszenie określonych jakości z jednego wymiaru w drugi, odkrywanie wielowymiarowości ludzkiego życia konstruuje zmierzającą ku Tajemnicy duchowość wierszy” [s. 160-161]. Sposoby ujawniania się duchowości w poezji autor tropi rozpoznając w wierszach takie toposy jak arkadia, wędrówka, motywy mroku i pustki, sen, dialog z nieobecny, światło, śmierć, podróż i inne. Analizuje ich stosunek do kultury popularnej, do kategorii piękna czy też takich terminów religijnych jak zmartwychwstanie.

Biorąc pod uwagę zarówno dobór analizowanych autorów, przyjęty przez habilitanta punkt widzenia, jak i poczynione ustalenia, recenzent uznaje, że omawiana tutaj monografia spełnia kryteria osiągnięcia naukowego, które stanowi znaczny wkład w rozwój dyscypliny polonistyka. Swoją monografią autor wpisuje się w szeroki nurt badań nad współczesną poezją polską ze szczególnym uwzględnieniem poetów mniej znanych, jeszcze krytycznie i literaturoznawczo nierozpoznanych.

3.3. Pozostała działalność naukowa

Habilitant wskazał, iż w jego dorobku znajduje się 5 monografii (prócz monografii stanowiącej podstawowe osiągnięcie), 34 rozdziały w pracach zbiorowych, 62 artykuły naukowe, a także 13 recenzji publikacji naukowych oraz 8 tekstów o charakterze popularno-naukowym. Przegląd tego dorobku skłania do następujących wniosków. Po pierwsze, biorąc pod uwagę ilość przedstawionych tekstów nie można odmówić habilitantowi pracowitości i związanej z nią naukowej dociekliwości. 100 publikacji wydanych w okresie od obrony pracy doktorskiej stanowi ilościowo duży dorobek. Po wtóre, tematyka tych publikacji stanowi bardzo szerokie spektrum badawcze, które charakteryzuje się dużą interdyscyplinarnością z pogranicza historii, szczególnie historii idei, filozofii, nauk o kulturze i religii, teologii, a wreszcie polonistyki rozumianej w szerokim znaczeniu, a więc wykraczającej poza badania *stricto* literaturoznawcze (nie ma w przedstawionej do oceny działalności badań o charakterze językoznawczym).

Można tutaj wyliczyć takie obszary badawcze jak: poezja ks. J.St. Pasierba, etyka w edukacji szkolnej, filozofia i literatura rosyjska (w tym szczególnie Iwan Turgieniew, Fiodor Dostojewski, Paul Evdokimow, Michaił Bierdiajew, Wacław Maciejowski), prądy ideowe okresu międzywojennego, idea Europy Wschodniej, filozofia i literatura wieku XIX (Ignacy Radliński, Juliusz Słowacki, Zygmunt

Krasiński), dawną i współczesną myśl religijną i filozoficzną (Emanuel Swedenborg, Baruch Spinoza, Paracelsus, Jakub Boehme, Jan Paweł II, Blaise Pascal), antropologię fotografii, ikonologię, polską poezję współczesną, a także szkolnictwo rosyjskie XIX w., Kościół wobec integracji europejskiej czy nawet twórczość Zbigniewa Nienackiego bądź historię Polski ludowej. Gdyby chcieć wykreślić współrzędne tego tak szeroko zakrojonego spectrum badawczego, to należałoby wskazać na chrześcijańską myśl religijną, rosyjskość w jej przejawach literackich i filozoficznych, historię XIX w. i początku wieku XX oraz postać ks. Janusza St. Pasierba, którego myśl niejednokrotnie służy jako punkt odniesienia dla innych myślicieli czy określonych prądów ideowych.

Po trzecie, wśród periodyków, gdzie publikował habilitant, powtarzają się określone tytuły: „Ateneum Kaptańskie” (10 artykułów), „Język – Szkoła – Religia” (8 artykułów), „Studia Redemptorystowskie” (5 artykułów), „Przegląd Wschodnioeuropejski”, „Studia Pelplińskie” (8 artykułów), „Slavia Orientalis”, „Studia Historica Gedanensia”. Habilitant nie wskazał, jaką punktację miały te i inne periodyki w ostatnim czasie, trudno więc wyrokować o ich znaczeniu, indeksowaniu w bazach, cytowalności i zasięgu. Habilitant nie był redaktorem naukowym żadnej monografii zbiorowej. Podając listę rozdziałów w pracach zbiorowych, habilitant nie wskazał nazwy wydawnictw, lecz jedynie miejsce wydania, stąd nie wiadomo, czy są to wydawnictwa znajdujące się obecnie na tzw. liście ministerialnej i jaką mają renomę jako wydawnictwa naukowe.

4. Aktywność naukowa realizowana w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej

W punkcie tym habilitant wskazał przede wszystkim na konferencje naukowe o statusie krajowym, jak i międzynarodowym organizowane przez polskie uniwersytety, w których brał udział, a także te konferencje, które były organizowane przez Fundację Tygiel. Jak sam zauważył, uczestnictwo w tym konferencjach zaowocowało nawiązaniem osobistych kontaktów z naukowcami z innych ośrodków. Przykładem jest współpraca z dr. Ch. Lachmannem, której pokłosiem jest współautorska monografia. Habilitant nie wskazał jednak afiliacji dr. Ch. Lachmanna, z czego można wnioskować, że jest to współpraca pozainstytucjonalna. Habilitant wskazał także na instytucje kultury, takie jak Biblioteka Diecezjalna, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie oraz dwa wydawnictwa, z którymi współpracował.

Dla oceny istotnym pozostaje pytanie, jaka jest intencja ustawodawcy przy wprowadzaniu tego kryterium. Należy się zgodzić, że sformułowanie „w szczególności” nie wyraża bezwzględnego wymogu instytucjonalnej współpracy zagranicznej. Wystarczy współpraca krajowa. W odniesieniu do współpracy krajowej, wydaje się jednak, że użyte sformułowanie z przyimkiem „w” wskazuje na działalność, która jest realizowana nie tyle w mniej lub bardziej formalnej bądź nieformalnej współpracy z inną instytucją, ale wprost w innej instytucji, gdzie kandydat na doktora habilitowanego jest podmiotem istotnej aktywności naukowej.

W ocenie recenzenta spełnienie tej przesłanki przez doktoranta budzi wątpliwości. Jak zauważa Mariusz Radajewski, „Nie jest natomiast działalnością naukową podejmowaną w danej instytucji – w rozumieniu art. 219 ust. 1 pkt 3 p.s.w.n. – samo uczestnictwo w konferencji organizowanej w niej albo gościnne wygłaszanie w niej wykładów. Aktywności te nie wytwarzają bowiem łączności instytucjonalnej z danym podmiotem, a działalność taka jest w swej istocie podejmowana w podmiocie, który naukowiec reprezentuje, a nie w którym gości” [M. Radajewski,

Nadawanie stopnia doktora habilitowanego w świetle prawa o szkolnictwie wyższym i nauce, „Studia Prawno-Ekonomiczne”, t. CXIV, 2020, s. 89-90]. Z drugiej jednak strony należy wziąć pod uwagę, że habilitant od czasu obrony doktoratu wziął udział aż w 43 konferencjach krajowych i 14 międzynarodowych, w tym w konferencjach organizowanych cyklicznie, co wskazuje na istnienie nie tylko okazjonalnej, ale trwałej współpracy z niektórymi ośrodkami akademickimi. Poza tym, trudno odmówić habilitantowi realizacji znamienia istotności, skoro prowadził tak szeroką i tematycznie różnorodną działalność konferencyjną oraz wydawniczą, co zostało wyżej wykazane.

Wobec powyższego można się pokusić o opinię, że habilitant nie jest – jeśli można tak powiedzieć – „naukowym graczem zespołowym”. Nie brał udziału w zespołowych projektach badawczych (choć należy zauważyć naukową nagrodę zbiorową rektora UG) ani w sformalizowanych strukturach współpracy instytucjonalnej. Widać wyraźnie, że habilitant ma własne ścieżki badawcze, bazuje na osobistych kontaktach i trwałych relacjach z niektórymi instytucjami, jak choćby wydawnictwa (Wydawnictwo „Bonus Liber”, Wydawnictwo św. Macieja w Lublińcu, Biblioteka Diecezjalna), gdzie jest nie tylko uczestnikiem, ale i animatorem lokalnego życia naukowego oraz popularyzatorem nauki.

5. Konkluzja

W odniesieniu do pierwszego kryterium, jakim jest ocena osiągnięć naukowych stanowiących znaczny wkład w rozwój dyscypliny, recenzent – mimo sygnalizowanych braków – skłania się do odpowiedzi pozytywnej. Niekwestionowaną wartością monografii podstawowej [*Między sacrum a profanum. Biografia intelektualna Janusza Stanisława Pasierba*] jest szerokie ukazanie intelektualnego i duchowego kontekstu twórczości ks. Janusza St. Pasierba. Mówiąc inaczej, habilitant udowodnił, z czego „wyrósł” Pasierb jako człowiek sztuki, poeta i eseista, który – będąc historykiem, historykiem sztuki i teologiem – łączył w sobie wiele różnych kompetencji naukowych. Habilitant określa swoje kompetencje jako historyka idei, co definiuje sposób realizacji zamierzenia badawczego. Nie tyle bowiem proponuje nam samą systematyzację czy interpretację (wykład) twórczości pelplińskiego teologa i poety, co przede wszystkim jej szeroką genezę niejako „uwikłaną” w procesy intelektualne XX wieku.

W ocenie recenzenta także druga monografia [*Między realnym sensem a odczuciem autentyczności. Poezja polska po 1989 roku (w oglądzie historyka idei)*] spełnia warunek znacznego wkładu w rozwój dyscypliny, ponieważ jej istotnym walorem jest uczynienie przedmiotem badań współczesnej poezji polskiej po roku 1989, z uwzględnieniem – co szczególnie cenne – twórczości poetów mniej znanych. W przekonaniu recenzenta obie te monografie wpisują się w obszar badań dyscypliny polonistyka rozumianej szeroko, a więc nie tylko jako badania nad literaturą i językiem polskim, ale także nad kulturowymi i ideowymi kontekstami twórczości.

W odniesieniu do drugiego kryterium, jakim jest ocena działalności naukowej prowadzonej w więcej niż jednej uczelni etc., recenzent sformułował powyżej swoje wnioski i wątpliwości, które zostaną przedstawione podczas dyskusji na posiedzeniu komisji habilitacyjnej.

ks. Andrzej Wąsik